

Kanał Panamski w kontekście rywalizacji z Chinami

25 grudnia 2024

Komentarz prezydenta elekta Donalda Trumpa z początku tygodnia na temat potencjalnego odzyskania przez Stany Zjednoczone kontroli nad Kanałem Panamskim ponownie przykuł uwagę opinii publicznej do kwestii rosnących wpływów komunistycznych Chin w tym latynoamerykańskim kraju.

Kanał Panamski, otwarty w 1914 r. po 10 latach budowy przez Stany Zjednoczone, został zwrócony Panamie na mocy umowy podpisanej w 1977 r. przez prezydenta Jimmy'ego Cartera. W 1999 r. Panama przejęła pełną kontrolę nad kanałem, który jest obecnie jednym z najbardziej ruchliwych szlaków żeglugowych na świecie, łączącym Ocean Spokojny i Morze Karaibskie.

21 grudnia Trump skrytykował Panamę na swoim koncie Truth Social za pobieranie „wygórowanych cen i stawek za przejazd” od amerykańskich okrętów wojennych i statków handlowych przepływających przez kanał, wyrażając jednocześnie zaniepokojenie rosnącymi wpływami chińskiego reżimu na tym szlaku wodnym. Jeśli Panama nie będzie w stanie zagwarantować „bezpiecznego, wydajnego i niezawodnego funkcjonowania” szlaku wodnego, Stany Zjednoczone „zażądają, aby Kanał Panamski został nam zwrócony w całości i bez zadawania pytań” – dodał.

Prezydent Panamy José Raúl Mulino odpowiedział na komentarz Trumpa, zapewniając, że kanał nie jest kontrolowany przez Chiny, Europę, Stany Zjednoczone ani żadne inne państwo poza jego krajem. „Każdy metr kwadratowy Kanału Panamskiego i przylegającego do niego obszaru należy do PANAMA i tak pozostanie” – napisał Mulino na platformie społecznościowej „X” 22 grudnia. Tego samego dnia Trump odpowiedział Mulino na Truth Social, pisząc: „Zobaczmy!”

Umowa z 1977 r. składała się z dwóch traktatów: „Traktatu o

stałej neutralności i eksploatacji Kanału Panamskiego”, znanego również jako „Traktat o neutralności”, oraz „Traktatu o Kanale Panamskim”. „Traktat o neutralności” stanowi, że Stany Zjednoczone mogą użyć swoich sił militarnych w celu ochrony Kanału Panamskiego przed wszelkimi zagrożeniami dla jego neutralności, co w istocie pozwala Stanom Zjednoczonym na nieograniczone korzystanie z tego szlaku wodnego. Brent Sadler, starszy pracownik naukowy w The Heritage Foundation, napisał 22 grudnia w poście „X”, że „obawy USA dotyczące bezpiecznego dostępu do tego kluczowego szlaku wodnego są uzasadnione”. „Nie jest tajemnicą, że Chiny kontrolują porty na obu końcach kanału” – uważa Sadler.

Były poseł Matt Gaetz (R-Fla.) napisał na „X”: „Nie odbieramy kanału Panamie. Odbieramy go Chinom”.

W zeszłym miesiącu Trump nominował Rubia, od dawna opowiadającego się za polityką wobec Chin, na stanowisko sekretarza stanu. Rubio, który odwiedził Panamę w maju 2018 r., dzielił się już wcześniej swoimi obawami dotyczącymi wpływu Chin na kanał. Rubio napisał w sierpniu 2022 r. na X, że kanał jest „ważną trasą tranzytową służącą do przechwytywania nielegalnych działań, a mimo to jest otoczony przez przedsiębiorstwa chińskie”.

W 1997 r. Panama przyznała koncesję Hutchison Ports PPC, oddziałowi firmy Hutchison-Whampoa z siedzibą w Hongkongu, na obsługę portu Balboa po stronie Pacyfiku i portu Cristóbal przy atlantyckim wejściu do kanału. Po fuzji w 2015 r. Hutchison-Whampoa jest obecnie znana jako CK Hutchinson Holdings. W 2021 roku, za rządów ówczesnego prezydenta Panamy Laurentino Cortizo, Panama Maritime Authority odnowiła koncesję z Hutchinson Ports PPC na kolejne 25 lat. Poprzednik Cortizo, Juan Carlos Varela, który pełnił funkcję prezydenta w latach 2014–2019, podjął szereg decyzji mających na celu wzmocnienie więzi kraju z ChRL.

Panama stała się pierwszym krajem Ameryki Łacińskiej, który

przyłączył się do Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI) Chin, globalnej strategii infrastrukturalnej. Jak podają chińskie media państwowe, w 2018 roku konsorcjum składające się z chińskich przedsiębiorstw państwowych otrzymało kontrakt o wartości 1,42 mld dolarów w ramach BRI na budowę czwartego mostu nad Kanałem Panamskim.

W grudniu 2018 r. podczas podróży zagranicznej przywódca KPCh Xi Jinping spotkał się z Varelą w Panamie. Obaj przywódcy podpisali kilka umów o współpracy handlowej, infrastrukturalnej, bankowej, edukacyjnej i turystycznej. Chiński gigant technologiczny Huawei, którego sprzęt telekomunikacyjny został zakazany w Stanach Zjednoczonych ze względów bezpieczeństwa narodowego, utworzył w 2015 r. regionalne centrum dystrybucyjne w Strefie Wolnego Handlu Colón przy atlantyckim wejściu do kanału.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net